

# Cały naród uczestniczy w budowie Pomnika Bohaterów Warszawy

WARSZAWA (PAP). Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o dalszych wplatkach społeczeństwa na Pomnik Bohaterów Warszawy. Cały bowiem naród pragnie uczestniczyć w dziele budowy tego pomnika.

Dotychczas na ten cel wpłynęło ogółem 800 tys. zł.

Wojewódzki aktyw SFOS w Poznaniu uchwalił apel, w którym postanawia włączyć się do ogólnonarodowej zbiórki na budowę pomnika. W apelu tym czytamy m. in.:

„My, aktywiści SFOS-u, związani najserdeczniej z tymi, którzy walczyli o wolność i samostanowienie polskiego narodu, postanawiamy zebrać na budowę Pomnika Bohaterów Warszawy 50 tys. zł i wzywamy wszystkie wojewódzkie komitety budowy Warszawy w całym kraju do pojęcia naszym śladem“.

# DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XI. Nr 208 (3794)

Gdańsk, piątek 31 sierpnia 1956 r.

CENA 20 GR.

## O sprawach: ordynacji wyborczej, rozszerzenia uprawnień Sejmu oraz o szeregu problemów naszej gospodarki dowiedzieli się dziennikarze na konferencji prasowej u premiera Cyrankiewicza (Obsługa własna)

U prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza odbyła się wczoraj kolejna konferencja prasowa, w czasie której premier, wicepremierzy Jędrzychowski i Stawinski, min. handlu wewnętrznego Minor i prezes Centralnego Urzędu Kinematografii Borkowicz odpowiadali na pytania dziennikarzy.

CRZZ weźmie pod obrady sprawę bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie.

Następnie premier stwierdził, że w czasie najbliższej sesji sejmowej będzie powołana komisja sejmowa dla rozpatrzenia ordynacji wyborczej. W październiku, na następnej sesji sejmowej, zostanie przedstawiony Plan 5-letni. Opracowie się projekt rozszerzenia uprawnień Sejmu.

Wicepremier S. Jędrzychowski udzielił odpowiedzi na pytanie dotyczące tak powoli przebiegającej przygotowania do uruchomienia Kopalniwa stali. Jest to dla nas nowa zagadnienie, w którym nie mamy doświadczenia. Omówił także sprawę rozwoju produkcji tworzyw sztucznych. W różnych asortymentach produkcja ta w ciągu 5-letki wzrośnie kilkakrotnie. Nie opanujemy jednak wszystkich asortymentów i mimo bardzo powolnego postępu nie osiągniemy w produkcji tworzyw sztucznych poziomu krajów zachodnich.

Dla przyspieszenia realizacji wyznaczonego postępu technicznego opracowuje się projekt uchwaly o bodźcach ekonomicznych w tej dziedzinie.

Wiceprezes Rady Ministrów Jędrzychowski omówił też wiele zagadnień, związanych z rozwojem produkcji rolnej. M. in. stwierdził, że w roku bieżącym wies otrzymamy znacznie więcej niż w roku ubiegłym. Na budownictwo indywidualne przeznacza się w pięciolatki ponad 2 miliardy zł.

Mówiąc o aktywizacji małych miasteczek wicepremier Jędrzychowski stwierdził, że nastąpi ona przede wszystkim poprzez włączanie nieczynnych obiektów, szczególnie na ziemiach zachodnich. Jeszcze w tym roku wydatkuje się 100 mln. zł na ten cel.

Wicepremier F. Stawinski poinformował, że regulacja plac objęta dotychczas 3,250 tys. robotników i pracowników umysłowych. Szczegóły ten sprawy będą omówione na sesji sejmowej. Rozpatrywana jest również sprawa zwiększenia zasiłków rodzinnych dla rodzin wielodzietnych, jednakże trudno jeszcze o szczegóły.

Min. handlu wewnętrznego Minor zakomunikował o postępującej w handlu decentralizacji. Dąży się też do ściślejszego powiązania handlu z produkcją, do umożliwienia bezpośrednich zamówień w zakładach produkcyjnych.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie w mięso to ubiegłe miesiące dały pewną nadwyżkę, natomiast już w bieżącym miesiącu sjęnięto, a także przyrzeczono w września i październiku trzeba będzie sięgnąć do rezerw. Prawdopodobnie już w drugiej połowie października dostawy znowu wzrosną. (ew)

## Prezydent Indonezji w Moskwie



## Setki izb mieszkalnych, żłobki i nowe szkoły otrzymuje dziś i jutro Warszawa

WARSZAWA (PAP). W przededniu Miesiąca Budowy Warszawy mieszkańcy stolicy otrzymują od zarządu budowlanych setki nowych izb, nowe żłobki, szkoły i inne obiekty. Dziś budowlani przykazują ponad 660 izb, jeden żłobek i 5 nowych gmachów szkolnych. Są to m. in. blok na Bonifraterskiej, pierwszy w nowobudującym się tu osiedlu, blok w zbiegu ulic Maglstrackiej i Obowowej oraz ponad 100 izb w nowym osiedlu na Pradze.

Mieszkańcy Muranowa otrzymają dziś szósty z kolei żłobek w tym osiedlu. Dalsze izby mieszkalne oraz żłobek na osiedlu Mirów i bursę przy ul. Kopińskiej przekazane zostaną jutro.

## Kot przyczyną tragicznej katastrofy

Na szosie, prowadzącej z Tesza do Starogardu, wydarzyła się koło Swarzędza katastrofa samochodu prywatnego, jadącego z Gdyni do Łęgu w pow. chojnickim. Samochodem jechała ob. Ryngwelska wraz z wnuczką Reszką, która oświadczyła, że w chwili wypadku siedziała w przódzie samochodu. Ponadto w aucie znajdowało się dwoje dzieci Niedzielskiej.

W pewnym momencie kot, zabrawny przez dzieci do samochodu, skoczył na szosę, a następnie na twarz kierowcy. Na skutek tego Reszka straciła panowanie nad kierownicą i samochód uderzył w przydrożne drzewo. Skutki okazały się tragiczne. Niedzielska doznała przecięcia żył i arterii na szyi oraz pęknięcia czaszki, zaś reszta pasażerów odniosła cięższe i łatwiejsze rany.

Mimo szybkiej pomocy lekarskiej Niedzielska zmarła w szpitalu starogardzkim w kilka godzin po wypadku. Na skutek odniesionych ran i znacznego upływu krwi, Reszta ofiar katastrofy, po opatrzeniu ran, czuje się lepiej.

Na wstępie premier Cyrankiewicz poinformował, że wiele spraw, które poruszyli przedstawiciele prasy w złożonych przed konferencją pytaniach będzie omówionych szerzej na zbliżającej się sesji sejmowej. Premier zakomunikował o utworzeniu 9 komisji partyjno - rządowych, które opracowują wnioski dla rządu z wielu dziedzin.

Nawiązując do ogłoszonej w dniu poprzednim uchwały Prezydium Rządu w sprawie ograniczenia budownictwa administracyjno - biurowego oraz właściwego wykorzystania powierzchni użytkowej w biurach premier poinformował, że rozpatrzona została również sprawa należytego wykorzystania budynków w ośrodkach szkoleniowych niektórych resortów.

W porozumieniu z Min. Rolnictwa podjęto decyzję o przekazaniu ośrodka w Ursynowie dla służby zdrowia. Powstanie tam szpital wojewódzki na przeszło 500 łóżek oraz internat i szkoła dla 150 pielęgniarzek. W Warszawie przekazany będzie miastu ogród belwederski, który razem z Łazienkami będzie służył mieszkańcom.

Jeżeli chodzi o eksperymenty gospodarcze podejmowane przez niektóre zakłady produkcyjne, jak np. Im. Kasprzaka, premier pozytywnie ocenił te poszukiwania przez zarządy spółdzielni i przedsiębiorstw, ale sprawa upowszechniania eksperymentów wymaga dokładnej analizy.

Nawiązując do katastrofy górniczej w Chorzowie, premier oświadczył, że w najbliższym czasie rząd wspólnie z

## Rząd francuski wysyła oddziały wojskowe na Cypr

LONDYN (PAP). W środę wieczorem ogłoszono tu następujący komunikat Foreign Office:

„Rząd francuski poinformował rząd brytyjski, że z uwagi na rozwój wydarzeń w Egipcie i w strefie kanału Sueskiego pragnie zapewnić sobie możliwość w razie potrzeby, ochrony obywateli francuskich i ich interesów we wschodniej części strefy Morza Śródziemnego. W tym celu rząd francuski zwrócił się z prośbą o zezwolenie na tymczasowy postój na Cyprze kontyngentu wojsk francuskich, a rząd brytyjski zgodził się na to“.

Rzecznik Foreign Office oświadczył, że — jak się zdaje — rząd francuski wystąpił z powyższą prośbą „przed pewnym czasem“. Nie wiadomo, czy Wielka Brytania i Francja poinformowały za tymczasem inne rządy o tych za miarach.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Nikozji, że w czwartek rano przybyła drogą lotniczą pierwsza grupa wojsk francuskich, które mają stacjonować na Cyprze.

Na czele transportowanych na Cypr oddziałów stoi gen. Andre Beaufre.

Według „Paris Presse“ rząd francuski postanowił oddać do dyspozycji wspólne dowództwa francusko-brytyjskiego 7 dywizję zmechanizowaną i 10 dywizję spadochroniarzy „na wypadek e-

wentualnej interwencji wojskowej w Egipcie“.

„France Soir“ przewiduje ponadto, że w ciągu najbliższych dwóch dni uda się do Marsylii „w nieznanym kierunku“ przeszło 5 tys. żołnierzy francuskich.

LONDYN (PAP). Ukazujący się w Nikozji w języku angielskim dziennik „Times of Cyprus“ oblicza siłę pierwszych oddziałów francuskich przybyłych do Akotiri na tysiąc ludzi.

## Zwołanie Rady NATO w sprawie Suez

LONDYN (PAP). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał oficjalnie do wiadomości, że na przyszły środek zwołane stało specjalne posiedzenie rady NATO (bloku północno-atlantycznego) w celu omówienia sprawy Kanału Sueskiego.

Sekretarz generalny NATO lord Ismay odbył w dniu 29 bm. rozmowy w tej sprawie z premierem Edenem i ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem.

Posiedzenie rady NATO odbędzie się w Paryżu. Wielką Brytanię będzie reprezentował minister Selwyn Lloyd.

## Nowy przedstawiciel PRL przy ONZ

WARSZAWA (PAP). W związku z odwołaniem stałego przedstawiciela PRL przy ONZ ambasadora Henryka Bireckiego na inne stanowisko, prezes Rady Ministrów mianował ambasadora Jerzego Michalowskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty, stałym przedstawicielem PRL przy ONZ.

## Projekt NRF w sprawie zjednoczenia Niemiec

BERLIN (PAP). Dziennik „Berliner Morgenpost“ donosi z Bonn, że zapowiedziana przez rząd Niemieckiej Republiki Federalnej nota do czterech wielkich mocarstw w sprawie problemu zjednoczenia Niemiec została już opracowana przez ministerstwo spraw zagranicznych.

Rzecznik rządu bońskiego oświadczył 29 bm. w Bonn, że nota ta ma być przekazana rządom ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji najpóźniej w ciągu 10 dni.

## Retorsje rządu angielskiego w stosunku do Egiptu

LONDYN (PAP). Foreign Office podało do wiadomości, że rząd brytyjski polecił dwóm członkom ambasady egipskiej w Londynie opuścić Wielką Brytanię w ciągu najbliższych 72 godzin. Są to attaché handlowy Nassef i attaché ambasady Kafafi.

W komunikacie nie podano żadnych motywów tej decyzji. Agencja United Press w depeszy z Londynu podaje, że w tamtejszych kołach oficjalnych oświadczone, iż jest to wyraźny odwet dyplomatyczny za wydatenie dwóch członków ambasady brytyjskiej w Kairze, oskarżonych o szpiegostwo.

## Harding grozi luźności Cypru

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutersa po raz pierwszy od ogłoszenia rozdzielenia na Cyprze w greckiej dzielnicy w Nikozji został ranny obywatel angielski. Oddziały wojska natychmiast obstarwiły wszystkie przebiegi i rozpoczęły poszukiwania sprawców.

Gubernator brytyjski na Cyprze Harding wygłosił przemówienie transmitowane przez rozgłośnie kontrolowane przez rząd, w którym groził luźności Cypru ze nastaniem obecnie trudny dla niego okres.

Zażądał on powstańcom, że nie skorzystali z ofiarowanej im „szansy“.

LONDYN (PAP). Władze brytyjskie na Cyprze wydały zarządzenie ograniczające swobodę poruszania się zwierzchnika greckiego kościoła prawosławnego na Cyprze, biskupa Anthimos.

Zarządzenie podpisał gubernator brytyjski Harding. Biskup Anthimos nie będzie miał prawa opuszczenia swej rezydencji bez specjalnej zgody władz brytyjskich.

Władze brytyjskie w oficjalnym oświadczeniu twierdzą, że biskup Anthimos utrzymywał kontakty z organizacją EOKA.

Biskup Anthimos pełnił obowiązki zwierzchnika greckiego kościoła prawosławnego na Cyprze po destrukcji arcybiskupa Makario.

LONDYN (PAP). Prawnik ateński Efstathopoulos ujawnił, że agenci wywiadu brytyjskiego proponowali mu 50 tys. funtów szterlingów za dostarczenie informacji charakteru pisma generała Grivasa, który — jak przypuszczają Brytyjczy — pod pseudonimem Dielenski kieruje organizacją podziemną powstańców EOKA. Efstathopoulos oświadczył, że odrzucił te propozycje.

## Mazurkiewicz skazany na karę śmierci

KRAKÓW (PAP). 30 bm. o godz. 14 Sąd Wojewódzki w Krakowie ogłosił wyrok w procesie wielokrotnego mordercy — Władysława Mazurkiewicza.

Znając oskarżonego winnym popełnienia wszystkich zbrodni zarzucanych mu aktem oskarżenia, Sąd Wojewódzki skazał Władysława Mazurkiewicza na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich — praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia.

Sentencja wyroku głosi: Za usiłowanie dokonania zbrodni na osobie Tadeusza Bommera w marcu 1943 r., za zabicie Wiktora Zarzeckiego dokonane w grudniu 1943 r., za zamordowanie Władysława Brylskiego w lipcu 1945 r., Józefa Tomaszewskiego — w październiku 1945 r. oraz Jerzego de Laveaux — w maju 1946 r. sąd wymierzył Mazurkiewiczowi za każde z tych przestępstw oddzielnie, najwyższy wymiar kary — karę śmierci.

Po zastosowaniu ustawy amnestyjnej z 1947 r. sąd zamienił ją w każdym wypadku na karę 15 lat więzienia.

Zbrodnia dokonana przez Mazurkiewicza na osobach Jadwigi de Laveaux i jej siostry Zofii Suchowej w maju 1955 r., jak też usiłowanie zabicia Stanisława Łopuszyńskiego we wrześniu ub. roku amnestii nie podlegają. Za każdą z tych zbrodni sąd orzekł karę śmierci.

Za nielegalne posiadanie broni wymierzono Mazurkiewiczowi karę dożywotniego więzienia, zamienioną na mocy amnestii z 1947 r. na 12 lat więzienia.

Poza tym za handel walutą wymierzono oskarżonemu karę 5 lat więzienia i 5 tys. zł grzywny, za usiłowanie dokonania kradzieży w mieszkaniu zamordowanych siostr Jadwigi de Laveaux i Zofii Suchowej — karę 5 lat więzienia, a za sfalszowanie zaświadczenia LPZ — karę 3 lat więzienia.

Łączna kara, na jaką Sąd Wojewódzki w Krakowie skazał Władysława Mazurkiewicza jest kara śmierci, utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia.

Sąd uznał również rozszczenia wszystkich powodów cywilnych.

Uzasadniając wyrok Sąd Wojewódzki stwierdził, że motywem działalności przestępczej Mazurkiewicza była zawsze żądza posiadania pieniędzy, przybawiając w środowisku spekulacyjnym — walutarskim, wśród ludzi holdulujących lekkim do morderstwa i rabunku jako środków zdobycia pieniędzy, niezgodnych dla utrzymania się w tym środowisku. Za zdobycie w ten sposób pieniędzy Mazurkiewicz żył bez troski przez wiele lat. Nikt go nie pytał skąd bierze pieniądze. Dla ludzi z jego otoczenia ważne jest tylko to, że je posiada. Po każdorazowym wyzeraniu się z zasobów zdobytych drogą zbrodni, Mazurkiewicz poszukiwał kolejnych ofiar i mordował je w celach rabunkowych.

Sąd stwierdza dalej, że bezkarność swa na przestrzeni ostat-

nich 13 lat oskarżony zawładniał wielkimi sprytowi i wyrafinowanemu, z jakim zawsze zachował się do siebie, jak też po mocy ludzi z jego świata. Znalazło to szczególny wyraz w przeprowadzeniu tendencyjnego śledztwa w sprawie zabójstwa Tomaszewskiego w 1946 r. Nie dziwnego — stwierdził od zytu — uzasadnienie sędzią Migdał — że w niespełna cztery miesiące po zamordowaniu Tomaszewskiego, rozkuchwał bezkarno sędzią Mazurkiewicza, popełnia nową zbrodnię, mordując Jerzego de Laveaux.

Mówiąc o środowisku, które zapewniło bezkarność Mazurkiewiczowi sąd stwierdził, że czułość wobec tego środowiska powinna zaradzić podobnemu złu w przyszłości.

Omawiając sprawę odwołania przez oskarżonego w końcowej części postępowania dowodowego zeznał i przyznał się do winy — sąd uznał to za wybieg taktyczny ze strony Mazurkiewicza, pragnącego w ten sposób stworzyć wokół siebie niemyślną tajemnicę i zasłać jednocześnie wśród osób bardziej łatwowiernych wątpliwość co do jego winy. Zeznania ponad stu świadków, obszerny materiał dowodowy dostarczony przez oskarżenie, świadectwa bliźnich stwierdzające m. in., że Mazurkiewicz jest w pełni począłny dostarczyć sądowi niezbitych dowodów winy oskarżonego, pozwalają cych uznać wszystkie wysunięte przeciwko niemu zarzuty za udowodnione.

— Dla takiego zbrodniarza nie ma miejsca w naszym społeczeństwie — tak brzmią ostatnie słowa uzasadnienia wyroku na Władysława Mazurkiewicza.

Od wyroku tego — jak przypomniał na zakończenie 15-dniowej rozprawy sędzią Migdał — służy oskarżonemu jeszcze w ciągu 14 dni prawo odwołania się do Sądu Najwyższego.

## Ze sportu

## Sidło przegrał z Danielsenem i z... Kopytą

OSŁO. W czwartek rozpoczęło się w Oslo młodzieżowe spotkanie lekkoatletyczne. Norwegia — Polska. Po pierwszym dniu prowadzi Polska 5:4. W czwartek poprawiono w dwu konkurencjach rekordy Polski: Soszynski wygrał pchnięcie kulą wynikiem 16,47, a Lewandowski był drugim na 800 m — 1:48,5 (RP). Pierwszym był Boysen — 1:48,0.

Nieoczekiwany przebieg miał rzut oszczepem. Sidło przegrał pojedynkę nie tylko z Danielsenem, ale i z... Kopytą i zajął trzecie miejsce. Danielsen osiągnął 75,88 m, a Sidło — 64,27 m. 75,19. Podwójne zwycięstwo odnieśli Polacy w biegu na 5 km. Wygrał go Chromik — 14:16,5. Skok w dal wygrał Grabowski 7,55 m, przed Kropidłowskim 7,42 m. Na 100 m zwyciężył Nielsen 16,8, w skoku wwyż — Torkwisen 196 cm, 110 m ppi — Olsen 14,6.

PARYŻ. W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Paryżu mistrzostwa świata w slalomie kobiet i mężczyzn. W spotkaniach drużyn żeńskich uzyskano następujące wyniki: Polska (gra jąca w rezerwowym składzie) pokonała NRF 3:0 (15:0, 15:0, 15:1), ZSRR — Luxemburg 3:0, Chiny — Austria 3:0, CSR — Belgia 3:0, Korea — Brazylia 3:1, USA — Izrael 3:0.

Późnym wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie mistrzostw i rozegrano pierwsze spotkania drużyn męskich. Drużyna polska rozegra mecz eliminacyjny z Kuba w piątek. Wyniki czwartkowych spotkań męskich: Korea — Turcja 3:2, Brazylia — Indie 3:2, Portugalia — NRF 3:0.

## Wicemistrzynie Europy

Na odbywających się w Bled (Jugosławia) wioślarskich mistrzostwach Europy polska czwórka kobieca odniosła piękny sukces, zajmując II miejsce za reprezentantkami ZSRR.

Na zdjęciu: wicemistrzyni Europy na przyszłymi w Bled.



Fot.—CAF



### Kredyty dla rzemieślników

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z uchwałą VII Plenum Narodowy Bank Polski przygotowuje zarządzenia, na podstawie których kredytowane będzie rzemiosło.

Dotychczas pożyczki bankowe otrzymywali z kas spółdzielczych jedynie rzemieślnicy na wsi i to tylko ci, którzy świadczyli usługi na rzecz wsi. Pożyczki te były krótkoterminowe i nie mogły przekraczać 6.000 złotych.

Obecnie z kredytów na uruchamianie i rozburowanie warsztatów oraz kredytów na eksploatację będą mogli korzystać wszyscy rzemieślnicy, przy czym forma i tryb kredytowania będą możliwie najprostszymi.

Rozpoczęcie akcji kredytowej przewiduje się w IV kwartale br.

### Gminne spółdzielnie mogą dawać zlecenia rzemieślnikom i chałupnikom

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” rozszerzył uprawnienia zarządów GS, PZGS i WZGS w sprawie dokonywania zakupów towarów ze źródeł zdecentralizowanych.

Zarządy gminnych spółdzielni mają obecnie prawo same podejmować decyzje o dokonywaniu zakupów towarów z państwowego przemysłu terenowego i spółdzielni pracy na swoim terenie. Ponadto na wniosek zainteresowanych spółdzielni GS i PZGS — WZGS-y mogą podejmować decyzje o zakupie towarów z państwowego przemysłu terenowego i spółdzielni pracy na terenie innych województw.

GS-y oraz miejskie i robotnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu mogą zaopatrywać się w towary w pomocniczych spółdzielniach rzemieślniczych, u rzemieślników prywatnych, przy myślu ludowym, chałupników itp. na terenie województwa, w zgodzie z zarządzeniem kierownika PZGS.

Ponadto GS-y i PZGS-y mogą dawać terenowym rzemieślnikom i chałupnikom zamówienia na wykonanie różnego asortymentu odzieży lub galanterii z materiałów spółdzielni. Mogą one również zlecać przerobki rzeczy gotowych, jeśli te nie są odpowiednio wykonane.

Zarządzenie to nie tylko poprawi zaopatrzenie gminnych spółdzielni, ale także da zatrudnienie i możliwość zbytu swoich towarów licznym rzeszom miejscowych rzemieślników i chałupników.

### 13 gdynianek wyjechało do Konstancy w odwiedziny... do mężów

Z Gdyni do Konstancy wyjechała wczoraj 13-osobowa grupa kobiet — żon marynarzy tankowca „Karpaty”, by w tym odległym porcie rumuńskim odwiedzić swych mężów.

Odwiedziny te zorganizowała dywizja Polityczna Linii Oceanicznych na prośbę załogi m.t. „Karpaty”. Statek ten bowiem już od 8 miesięcy nie zawiał do macierzystego portu i — jak przewidziano — planowane zadania — będzie pływac jeszcze po miesiącu ok. 7 miesięcy.

### Tytoniowe żniwa na Lubelszczyźnie

LUBLIN (PAP). Na Lubelszczyźnie rozpoczęła się zbiór tytoniu. Rejon ten dostarcza rocznie krajowemu przemysłowi tytoniowemu około 10 milionów kilogramów liści, co stanowi blisko czwartą część całej produkcji w Polsce.



Na zdjęciu: dwa samochody odnalezione przez organa Milicji Obywatelskiej.

# Kultura polska w Berlinie zdobywa sobie coraz więcej przyjaciół

(Korespondencja własna „Dziennika Bałtyckiego“)

Berlin, w sierpniu NIEDALEKO wybrzeża Szprewy w centrum Berlina stoi budynek, który już swym wyglądem zewnętrzny odróżnia się od całego otoczenia. Jednopiętrowa budowla, posiadająca formę podkowy, odbija się olśniewającą bielą od stojących dokoła szaro tynkowanych czteropiętrowych kamienic. „Internationales Ausstellungs-Zentrum” (Międzynarodowe Centrum Wystawowe) — głośno napis na części środkowej. Po prawej stronie gmachu precyzyjna mozaika, że mieści się tu „Dom Kultury Czechosłowackiej”, a po lewej figurki napis „Dom Kultury Polskiej”. Zainteresowanie dla sąsiada polskiego zza Odry i Nysy jest w Niemczech szczególnie duże, toteż kroki wielu zwiedzających kierują się przede wszystkim ku lewej stronie „podkowy”.

Po przekroczeniu drzwi wejściowych widz staje jak wrzyt. Jest równocześnie zdziwiony i zaskoczony. Bo w konserwatywnym Berlinie, gdzie są liczne ośrodki kulturalne z równie konserwatywnym urządzeniem — trafia oto na całkiem niezwykłą dla siebie atmosferę. Bardzo nowoczesne fotele wyplatane, także stoły, które już podczas otwarcia w kwietniu tego roku zrobiły wielką sensację — zapraszają do wypoczynku.

Widz wszakże, z zaciekawieniem, idzie dalej do środka budynku. I tutaj w większym znaczeniu pomieszczeniu znajduje ten sam nowoczesny styl, podkreślony jeszcze przez obfite, ekscentryczne nieco paneau, wielkie stery nad szerokimi oknami i tkaniny udrapowane na ścianach. Z oddali dochodzą dźwięki cichej muzyki z jakiegoś niewidocznego głośnika. Jest to przeważnie pol-

ska muzyka ludowa, która ja-koś mi nie bardzo pasuje do atmosfery tych pomieszczeń. WZDŁUŻ okien stoi wielki regał na książki, w którym znaleźć można wszelkie rodzaje wydawnictw polskich. Obok polskiego wydania Goethego stoi literatura nowej Polski, a obok książki o antybiotykach znaleźć można liczne śpiewniki. Zwiędzający mogą przejrzeć album z ilustracjami Tadeusza Kulisiewicza, lub reprodukcję polskich znaczków. Należałoby chyba jednak pomyśleć o włączeniu do biblioteki większej ilości niemieckich tłumaczeń polskich autorów, ponieważ w ogromnej większości goście „Domu Kultury Polskiej” nie znają języka polskiego.

Zwiedzający rozgościł się

tymczasem tak dalece i spodobało mu się tu tak, że chciałby któregoś następnego wieczora przyjść znowu. Sposobność ku temu jest jedynie raz w tygodniu. W każdą środę odbywają się tu seanse filmowe, po których następuje zazwyczaj ożywiona dyskusja. Tego rodzaju regularne imprezy wieczorne stanowią na razie początek, nie mniej jednak, zwiedzający będą mieli później okazję do znalezienia w programie innych imprez.

Z pewnością nasuwa się wam pytanie: czy Dom ten jest odwiedzany?

Odpowiedź na to znaleźć można zarówno u sympatyków portiera, jak i w księdze gości, o której będzie zresztą jeszcze później mowa. Portier dysponuje nawet liczbami. Pokazy filmowe odwiedza każdorazowo około 60 widzów, z czego połowa — to stali bywalcy. Ale i tak większość wyplatanych foteli jest zajęta. Wielu gości czyta tu zawsze gazety lub książki. Codziennie przy-

chodzą także tacy, którzy chcieliby uzyskać informacje o jakichś szczególnych zagadnieniach. Informację taką uzyskują bądź z prasy, bądź też w miarę możliwości od kierownika domu.

Przed wyjściem niejednego ze zwiedzających rzuca jeszcze okiem na książkę gości. Zobaczyć tam może, że do bywalców domu należą ludzie najrozmaitszego wieku i zawodu. Także wielu przyjaciół z zagranicy, oczywiście, przede wszystkim z Polski wpisało się tutaj. W książce znaleźć można również głosy krytyczne, jak np. życzenie zwiększenia imprez wieczornych. Najwięcej jednak uwag, to pochwały dla organizacji i urzędnika domu, którego odwiedziny stały się dla niejednego prawdziwym przeżyciem.

Tak właśnie określiła swą wizytę młoda nauczycielka, która odwiedziła niedawno Dom Kultury Polskiej w Berlinie jako... pięćdziesięcioletni z kolegi gość.

Hans Juergen Rennisen

## Chcesz przemycać zegarki? Tylko przez firmę mr. I. R. — Antwerpia

SCANDINAVIAN SHIPHANDLERS  
1000 ANTWERP  
IMPORT EXPORT

## Zapamiętaj!

Był sobie kiedyś taki przemycał, czyli: inacezj zła gier, którego sentymentalny fragment brzmiał: „list... cały mokry od łez, dziś pamiętką jest...”

Przebieg przypominał mi się właśnie, gdy czytałam pewien list handlowy, a adresowany do mr. I. R., Antwerpia, Lange Kivert st. nr 104. Handlowy list, ale bardzo sentymentalny

„Miałem dostać 10 damskich „konieczek” po 9 dolarów, 50 wodoszczelnych niklowych „Delbana” po 8 dolarów i 25 wodoszczelnych niklowych „Doxa” po 12 dolarów... pieniądze nasz bosman zostawił u p. W. Z. w Rotterdamie, Hanegouverlan 62a. Pan Z. wziął pieniądze, ale nie dał mi zegarków, ani pieniędzy nie zwrócił...”

Potem właśnie idą słowa „mokre od łez” — ty jesteś taki uczciwy człowiek — oraz — zaklinam cię na moją rodzinę i nasze handlowe kontakty — oraz — niech ci pan Z. odda moje 1600 dolarów — oraz — jak odbierasz, to zarobisz na tym 300 dolarów... Nadawca — z Polski.

W schudnym mieszkaniu na Lange Kivert żyje sobie wraz z rodziną mr. I. R., i spruszeruje, Pan I. R. poza schudnym mieszkaniem ma jeszcze „melinie”. Bywają w niej nasi marynarze pragnący sobie — za przyczyną p. I. R. — dorobić te parę tysięcy.

### MOGĄ BYĆ POLSKIE ZŁOTE

Sprawa w skrócie wygląda tak. Znowu przybił do antwerpjskiego portu polski statek. Przybywający do Antwerpji polscy marynarze mają powódzenie. Może chcą się zabawić? Może chcą poznać piękne kobiety? Może chcą zegarek? A może chcą więcej zegarków?... Wśród „życzliwych” antwerpjskich jest i ruchtawość, żywość p. I. R. Zna już wielu marynarzy (stare kumany!), chętnie poznaje nowych. Prosi do siebie, stawia koniak. Lubi te kontakty z ludźmi z ojczyzny. Bo leje nad losem marynarzy, którzy — będąc marynarzami — muszą pracować jako marynarze, a on, chociaż porzucił ojczyznę, kocha przecież rodaków i chciałby im pomóc. Nie może wszystkim więc pomóc przynajmniej niekiedy. Miewa nawet w związku z tym... prorocze sny. Opowiada je właśnie

najchętniej w „melinie” przy koniacu: „Sniły mi się zegarki. Sniły mi się, że ci je dałem, zawiozłeś je do kraju pod wskazany adres i dostatek do-la-ry! Dużo dolarów i dobrze zarobiłśm. I ty, i ja. Może jeszcze kielszkię koniacu? Pod ten sen, co?”

Dochodzi do porozumienia. W zegarkowej transakcji mogą być dolary, mogą być i polskie złote. Na pierwszy rzut (najpierw trzeba wypróbować „uczciwość” pośrednika) 1 — 3 zegarki. Zobaczy się, jak pójdzie.

Poszł? Pan I. R. za następnym razem proponuje pośrednikowi lepsze warunki i więcej zegarków. Poszł? Można teraz zahandlować na kilkudziesiąt sztuk.

Nie! Nie! Pośrednik zostawił tylko pieniądze. Mogą, a jakże, mogą być polskie złote, czemu nie? Pan I. R. zegarki dostawi do portu osobliście. Niech się marynarz nie boi. O umówionej godzinie p. I. R. przyjdzie pod statek i przyniesie mu torbę cytryn...

Co? Oj! Co za naiwność! Cytryny będą „preparowane”. W każdej... ślicznie opakowany zegarek, a cytryna zgrabnie zamknięta, tak że nikt się nie domyśli.

Policja? Policji po pierwsze nie przeszkadza przemycał, a po drugie zna się przecież z p. I. R. (jakby cię o coś zagadał policjant — poucza p. I. R. — powołaj się na mnie!). Powoływali się. Skul kowalo).

### KONKURENCJA „CINGSIARZY”

Pan I. R. jest życiwiście usposobiony do pośrednictwa. „Dba o nich”, przestrzega przed nieuczciwymi konkurentami, bowiem podobnych do p. I. R. w Antwerpji czy p. W. Z. w Rotterdamie jest wielu, ale tamci inni, to — mówiąc kaniatnie — kanciarze. Niech marynarze nie dadzą się im złapać na byle przynętę, a poza tym u p. I. R. mają szansę dobrego i szybkiego zarobku...

Jak? Pan I. R. cierpliwie tłumaczy jak.

Marynarz dostaje od handlarza zegarkami w kraju — w Łodzi, Warszawie czy Krakowie — pieniądze na zakup zegarków u pana I. R. (przeważnie znajomego z czasów kiedy pan I. R. mieszkał żył w Polsce).

## NRD domaga się ograniczenia sił zbrojnych w obu częściach Niemiec i wolności dla wszystkich organizacji demokratycznych

### Z sesji Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP). W dniu 29 sierpnia rozpoczęła się w Berlinie 14 sesja Izby Ludowej NRD. Na porządku obrad znalazła się sprawa oświadczenia rządu „o niebezpieczeństwie militarystki niemieckiego i konieczności pokojowego uregulowania wszystkich problemów”.

Oświadczenie rządowe wygłosił wicepremier i minister spraw zagranicznych NRD L. Bolz. Mówca scharakteryzował obecną sytuację międzynarodową z uwypukleniem rozwoju w NRD militarystki niemieckiego.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której m. in. zabral głos wicepremier W. Ulbricht.

Interesy naszego narodu i ojczyzny — oświadczył m. in. W. Ulbricht — wymaga

1) ograniczenia sił zbrojnych w obu częściach Niemiec. Wzrost sił zbrojnych w Niemczech, wzbudzenie do wojny, nie są zgodne z interesami państwa. Wobec dobrowolności. Po zjednoczeniu Niemcy powinny wchodzić w strefę ograniczonych zbrojeń. Liczebność armii niemieckiej mogłaby utrzymywać się na poziomie nie przekraczającym 10 tys. ludzi;

2) usunięcia generalów hitlerowskich i innych odwetowców z aparatu państwowego i armii. Monopole wojenne, bę

### Szwedzkie towarzystwo domaga się od właścicieli „Andrea Doria” 2 mln. dolarów odszkodowania

NOWY JORK (PAP). Towarzystwo „Swedish American Line” wytoczyło wczoraj proces przeciwko towarzystwu włoskiemu o wypłacenie 2 mln. dolarów odszkodowania za straty poniesione przez zderzenie statków „Andrea Doria” — „Sztokholm”. Towarzystwo szwedzkie domaga się także, by towarzystwo włoskie wypłaciło odszkodowanie wszelkim osobom trzecim, które poniosły jakiegokolwiek szkodę materialną z obrażenia fizycznego podczas tragicznej katastrofy obu statków.

„Swedish American Line” twierdzi, że 1 ml. dolarów, z sumy, jaką domaga się od towarzystwa włoskiego, kosztowałby remont „Sztokholmu”, a drugi mil. dol. wynoszą straty wynikające z unieruchomienia na dłuższy okres czasu statku „Sztokholm”.

PARYZ (PAP). Znany specjalista francuski od nakręcania zdjęć podwodnych Louis Malle zamierza nakręcić film z wrażeń „Andrea Doria” przy pomocy specjalnej francuskiej kamery podwodnej.

Podczas tej ekspedycji robione będą zdjęcia dla dwóch wielkich tygodników: francuskiego i amerykańskiego. Jedną z amerykańskich stacji telewizyjnych przeprowadzi przy pomocy helikopterów transmisję z wyprawy podwodnej nurków francuskich.

Wrak „Andrea Doria” leży na znacznej głębokości: około 72 m. Gdyby nurkowie francuscy dotarli do włoskiego statku i wydobyli „course recorder” — aparat rejestrujący przebieg trasy statku — mogłoby to w znacznej mierze wyjaśnić spór między właścicielami „Andrea Doria” i „Sztokholmu” w sprawie winnych tragicznej katastrofy.

### Lekarze USA w Moskwie

MOSKWA (PAP). Na zaproszenie Ministerstwa Zdrowia ZSRR w dniu 30 sierpnia przybyła do Moskwy grupa wybitnych kardiologów amerykańskich.

Lekarze amerykańscy zaznajomili się z osiągnięciami kardiologii w ZSRR.

### Znaleziono 16-karatową perłę

DELHI (PAP). Polawiacze perły z japońskiego statku „Kiyu Naru”, który prowadził polowy na Morzu Arafura, na północ od Australii, znaleźli 16-karatową perłę. Jest to obecnie trzecia co do wielkości perła na świecie.

## Ciekawostki ZE ŚWIATA

### SENSACYJNE ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE

Dwuska wyprawa naukowa, prowadząca od trzech lat prace wykopaliskowe na wyspach Bahrein w zatoce perskiej, odnalazła pozostałości 50.000 - letniej kultury Szan, której ośrodek znajdował się w północno - zachodnim Pendżabie. Znalaziono również narzędzia krzemienne, wskazujące na wpływ arabskie i syryjskie.

Również w wykopaliskach, pochodzących z 3000 lat przed n.e., stwierdzono liczne ogniska, łączące kulturę hinduską i mezopotamską. Wyspy Bahrein — ze względu na swoje źródła słodkowodne — były prawdopodobnie głównym punktem przeładunkowym handlu i ważnym punktem oparcia antycznej żeglugi.

### ŚLADAMI SVENA HEDINA

Radziecko - chińska ekspedycja, przebywająca w górach Pamiru, osiągnęła w końcu lipca cel swojej wyprawy: zdobyła szczyt Mustagh - ata (wysokość 7860 m.). Słynny podróżnik szwedzi Sven Hedin usiłował zdobyć Mustagh - ata po raz pierwszy w roku 1894. Próba ta jednak — jak i trzy następné — nie powiodła się.

### W WYŻSZYCH SFERACH TOWARZYSKICH...

Irene de la Beggisere, w niebezpiecznym wieku 40 lat, była kochanką księcia Ali Khana, żoną na doradczyń w dziedzinie mody Evvy Peron, rozwiedziona z unikiem budowniczego Kanalu Suońskiego Ferdynanda Lessepsa, przed kilku tygodniami aresztowana została tak jak stała, a więc w toalecie wieczorowej, przez nowojorską policję i w karetce więziennej przewieziona do aresztu za usiłowanie zamordowania swego kochanka, o 15 lat od niej młodszego, któremu nożem 15-centymetrowym zadła cios w pierś.

### „POPULARNY” ADOLF

Policja londyńska wydała w ostatnich czasach broszurę, w której załącza posiadaczom safeów bankowych unikanie nastawiania zamków kas pancernych według cyfr charakterystycznych dla daty urodzenia Adolfa Hitlera. Stwierdzono bowiem, że najbardziej ulubioną kombinacją cyfr przez posiadaczy kas jest 20 4 1889, o czym zresztą dowiedzieli się złodzieje i wtapawacze, którzy, wykorzystując tę informację, dokonują włamań bez większych trudności.



### Wielki festyn ludowy „Rzemiosło gdyńskie — Warszawa”

Z ciekawą i godną pochwalę inicjatywę wystąpił Cech Rzemiosł Różnych w Gdyni, przygotowując z okazji Miesiąca Odbudowy Warszawy wielki festyn ludowy. Im preza ta odbędzie się w dniu 2 września na Połanie Redrowskiej pod hasłem „Rzemiosło gdyńskie — Warszawa”, a dochód przeznaczony jest na budowę stolicy.

Program przewiduje wędki szczęścia oraz loterie fantową, na którą rzemieślnicy składają wie le wartościowych przedmiotów własnego wyrobu, (stół, żelazka, lampy, bieliznę itd.), oraz kupony na usługi, jak np. szycie, czesanie, wykonanie zajęć itp. Poza różnymi atrakcjami dla dzieci i starszych wystąpią amatorskie zespoły artystyczne, Sekcja cukierników cechu organizuje ka wiarnię i cukiernię.

W razie niepogody festyn odbędzie się w sali Prezydium MRN przy ul. Bema. Początek imprezy o godz. 12.00.

(sta)

# Zło, o którym się wie ale któremu za mało się przeciwdziało...

Kiedys cała ogólnopolska prasa rozpętała burzę na temat zastraszającego pijanstwa i nierządu. Ukazał się szereg artykułów, po czym wszyscy uciekli. Wyglądało to tak, jakby prasie ktoś te tematy narzucił, wobec czego zrobiła swoje, napisała i., przeszła nad zagadnieniem do porządku dziennego. Optymista może skłonił byliby sędzię, że artykuły prasowe bardzo pomogły, pijaństwo zostało prawie zlikwidowane, a prostytucja — zupełnie.

Otóż nie! Jedno i drugie, alkoholizm i prostytucja są i nadal „prosperują”. W pierwszym wypadku wyszła przeciwalkoholowa uchwała Prezydium WRN, w drugim — nic nie wychodziło. Ze na

## Stempelek — kiejnocik kosztuje tyle co trzy rowery

— Jakże to sprytne i ile czasu zaoszczędzić! — zawołał w duchu kierownik Oddz. Ogólnego — Gospodarczego Prezydium PRN w Sztumie, gdy bawiąc w NBP zauważył, że do rozdania korespondencji służy tam mały stempelek 2 datownikiem. Głośno zaś zapisał:

— Ile taka rzecz kosztuje i kto ją wam zrobił?

— 170 zł. Wykonał to prywatny zakład w Poznaniu.

Myśl o wprowadzeniu tego samego w Prezydium nie dawała kierownikowi spokoju. — Albośmy to gorsi od banku? — myślał. — Po co tyle pisaniny na każdym liście? Data, wydział, referat... Przybija się stempelek i gotowe.

No, i zamówiono dla Prezydium w Sztumie stempelek 2 następujący tekstem:

Wpłynęło dnia . . . . .  
Wydz. Ref. . . . .  
podpis . . . . .

Ale żeby było taniej, zamówienie wysłano nie do żadnej prywatnej firmy, tylko do spółdzielni, mianowicie do Rzemieśniczej Spółdzielni Pracy „Zegarmistrz” w Sopocie przy ul. Stalina 753.

I oto po kilku dniach do Oddziału Ogólnego-Gospodarczego Prezydium wpłynął rachunek za wykonanie stempla, opiewający na... 2.345,60 złotych.

Wrażenie było piorunujące. Pracownicy oddziału w pierwszej chwili dczali czegoś w rodzaju zawrotu głowy, a gdy to minęło, chwycili za ołówki i szybko obliczyli, co można kupić za tyle pieniędzy. Jednemu wyszło, aż 3 zegarki („Pobiedy”), innemu — że 3 rowery itd.

— Nic, tylko jakaś pomyłka — orzekli wreszcie i wobec tego skierowano do „Zegarmistrza” pismo z prośbą o wyjaśnienie.

Niebawem nadeszła odpowiedź, zakończona słowami: „Wobec powyższego prosimy Was o niezwłoczne uregulowanie rachunku wraz z odsetkami za zwłokę” — podpisy, pieczęć, koniec.

I co teraz? Ano nic. Kancelista ze złości nie używa nowego stempla, księgowej po necach snią się bogate spółdzielnie pracy, ciekające gotówką (a skąd się biorą te deficytowe?), kierownik chce, by sprawę rozpatrzyła komisja arbitrażowa.

My zaś radzimy zbadać. Zbadać czym prędzej, jak „Zegarmistrz” kalkuluje cenę. I przede wszystkim zbadać stempelek. Bo a nuż zrobiony jest ze złota? (aga)

## Recital śpiewu i tańca

W niedzielę 2 września i w poniedziałek 3 września (tylko dwa dni) o godz. 19.30 w sali P. O. i F. B. w Wrzeszczu odbędzie się „Recital śpiewu i tańca”, w którym wystąpią po powrocie z zagranicy Maria Zielińska i Eugeniusz Banaszczuk oraz soliści baletu. W programie napiekniejsze fragmenty oper i baletów. Sprzedaż biletów w cenie 20, 15 i 10 zł prowadzą oddziały „Orbisu” w trójmieście i kasa teatru.

korzyść zmieniło się niewiele, mówią dobitnie meldunki milicyjne, Akademia Medyczna i wejherowski szpital. Co uważniejsi — widzą na własne oczy, a szukać daleko nie trzeba. Weźmy pod ostrzał sam Wrzeszcz.

Głównymi „dostawcami” ludzkiego towaru do aresztów oraz szpitali są dwa nocne lokale „Akwarium” i „Pod Kominkiem”, jest „Bar domowy”, dawny „Złoty róg”, „Bar słoneczny”.

Uchwała antyalkoholowa — uchwała, a obok niej manewry kelnerów i barmanów, sztabiarzy i portierów, kierowników lokali, bezpośrednio wpływających dodatnio na wzrost obrotów handlowych, a pośrednio na wzrost przestępczości i wzrost liczby pacjentów na oddziałach wenerycznych.

Nie wolno sprzedawać w bezalkoholowe dni wódki? Nie szkodzi. „Pod Kominkiem” sprzedaje się wtedy „oranżade” w lodzie, w której słynny R. W. — stożkowate, płatny „opiekun” tzw. „kobiet bez zawodu i adresu”, tłucze lustra, a pewien b. piłkarz „Lechii”, inż. A. — uprowadza i kryje przed łowcą kontrolą MO dwie, bardzo popularne bywalczynie „Kominka”: M. Z. i J. M., z których jedna jest chora wenerycznie.

W „Barze domowym” po staremu, jak przed uchwałą WRN, nikt się nie trudzi zmuszonym przelaniem wódki do butelek monopolowych. Tam się ją po prostu sprzedaje. Młodym czy starym, trzeźwym czy półtrzeźwym, ryjącym nosem bufet — byle interes szedł. I idzie. Przelanie „Barem słonecznym” spotyka się nawet za dnia pijanych mężczyzn, śpiących na chodniku.

Wczorajem, od godz. 22, w nocnych lokalach rozpoczyna się nocne życie. Na „gości”, tych z miasta — ze statków, na zaprawionych już uprzednio w opisanych wyżej barach, czekają „kobiety bez zawodu i adresu”. Okupują stoliki. Jest ich więcej, niż stolików.

Jest Jadwiga I. (ma za sobą 18 lat życia i parokrotnie ponawiana choroba weneryczna), jest Janina Z., sprzedająca pogodny dzień na lawce przed „Akwarium”, jest Władysława L., żona i matka, Janina G., dwie iry ny P., cieżarna Emilia D., matka dwójki dzieci. Sama — chorą. Jedno z jej dzieci także, jest wiele innych.

Są spokojne i agresywne, miłe i ordynarne, robiące dzięki awantury w komisariacie MO, do którego wędrują razem ze swymi „opiekunami”

„narzeczonymi” (część tych ostatnich po oprzytomieniu daremnie szuka portfela czy zegarka).

Rozwydrzenie tego nocnego towarzystwa „Pod Kominkiem” przechodzi najsmielsze oczekiwania. Oto np. w chwili zatrzymania przez MO i przedstawicieli Komitetu do Walki z Pijaństwem przy DRN — Wrzeszcz jednego ze starych bywalców „Kominka”, jego histeryzujące „narzeczona” starała mu się, na oczach MO, wydrzeć z kieszeni portfel, poza niereżdem — kradzieże. Doszło do tego, że spokojny człowiek, pragnący raż na kiedys zatańczyć w nocnym lokalu — boł się utraty opinii, bał portfela, bał awantury, o jaką nie trudno.

Szereg, niejednokrotnie przed dwa razy w tygodniu przeprowadzanych przez Komitet i MO lotnych kontroli nieco pomógł, ale naprawdę tylko nieco. Komitet do Walki z Pijaństwem przy DRN

## Zbliża się Miesiąc Budowy Warszawy

W związku z obchodami Miesiąca Budowy Warszawy i Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, odbywającymi się tradycyjnie w wrześniu, gdański „Orbis” organizuje do stolicy wycieczkę z radiofonizowanym pociągiem turystycznym w dniach 14-16 września.

Uczestnicy wycieczki zapoznają się z nowoobudowanymi obiektami Warszawy oraz wezmą udział w imprezach, organizowanych w tym czasie w stolicy. Koszt uczestnictwa, obejmujący przejazd, noclegi, obiady, przewodników i bilety teatralne, wynosi 158 zł od osoby.

Zapisy i wpłaty przyjmuje już od dziś sekcja turystyki „Orbisu” w Gdańsku (telefon 347-77) do dnia 8.IX, włącznie. Zakłady pracy mogą dokonywać wpłat przelewem bankowym: IV O/M. N. B. P. Gdańsk 305-7-50.

## Pokazy sprawności drużyn sanitarnych

2 września o godz. 8.30 rano zobaczymy w Gdańsku ciekawe eliminacje pokazów sprawności drużyn sanitarnych PCK oraz miejskiej TOPL. Zbiórka wszystkich drużyn w pełnym wyposażeniu odbędzie się o godz. 8 na Placu Zebrań Ludowych.

## Nasza ocena

# Koncert gry aktorskiej Eichlerówna i Hańcza w „Zalotach” G. B. Shawa

I znów po „Gwiazdach baletu” publiczną Wybórca na możliwość obejrzania spektaklu na najwyższym poziomie artystycznym: EICHLERÓWNA I HAŃCZA w komedii Shawa.

Znakomici aktorzy dofarli do Sopotu po dość długim czasie. Entuzjastyczne przyjęcie ze strony publiczności na pewno im te trudności nagrodziło. Nie ma bowiem większego zadośćuczynienia dla aktora ponad świadomość, że jego sztuka jest radością dla ludzi, że przynosi im jakąś odświętność w ciągu powszedniego dnia. A z takim uczuciem opuszczali widzowie salę Teatru Letniego w Sopocie po tym niezapomnianym przedstawieniu. Nie wszyscy jedzą służbowo do Warszawy, nie wszyscy mają możliwość oglądania wybitnych aktorów w ich teatrach „macierzystych” (dodać należy, że w tych teatrach występują nie raz raz na dwa lata) — zawsze więc widz z pozawarszawskiej prowincji będzie czuł do nich wdzięczność za przyjazd do jego miasta.

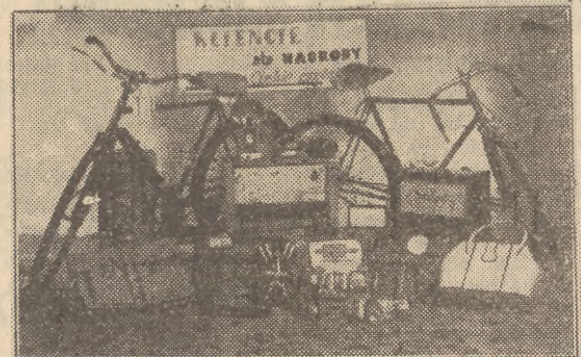
Ale wróćmy do samego przedstawienia. „Zaloty” albo inaczej „Cesarzowa Patagonia” — to podobno „perłyferijna” komedia Shawa. Z. G. krytyk „Życia literackiego” wyraża w numerze 32 tego pisma z dnia 5 sierpnia br. wątpliwość, czy „dramaturgia Shawa jest w swych najistotniejszych cechach strawną dla współczesnego widza? Kto może jeszcze znieść, chociażby w „Zalotach”, te ciągle dialektyczne, przekorne, złośliwe tryady w ustach ekspedientki i autora przewodników turystycznych?” — i dalej: „Ale dziś jesteśmy zbyt znudzeni, zbyt poruszeni tysiącem żywych aktualnych spraw, by uwrznie słuchać — a to trzeba słuchać uważnie! — trochę błazeńskich paradoksów i złośliwości przekornego starszaka”.

żeby było ich stać nie w „perłyferijnych”, ale w reprezentatywnych komediach bodaj na kilka „błazeńskich paradoksów” Shawa. A krytykom — żeby mogli napisać z nich recenzje. Shaw poza wszystkimi — na szczęście od dość dawna — na zauważonymi zaletami — posiada jeszcze i tę szczególną, że jego paradoksy są sformułowanem kapitalnym, wystronem inteligencją, innym, nowym — powszednim myśli i spostrzeżeń wielu z nas. Iuż to ludzi wybuchu na widowni nieopohamowanym śmiechem, lub odczuwa podniecającą satysfakcję, że przecież oni od dawna to samo czuli lub tak samo myśleli.

Czy Shaw jest strawnym dla naszego widza? Na to pytanie odpowiada żywa, właściwie w całości, w inteligentnym dialogiem reakcją widowni. Nie zgadzam się również z autorem wzmiankowanej recenzji, że w „Zalotach” — „marnuje się talent wielkich aktorów”, że Eichlerówna była na scenie „daleką kuzynką pana Piecyka”. Czyją kuzynką wobec tego jest Eliza z „Pygmaliona”? Gieni Wątróbkowej — jeśli już tak konieczne musimy porównywać Shawa z Wiechem. Trzeba się jednak mimo wszystko zgodzić z istnieniem „tych sfer” w miastach wszystkich krajów.

OCZYWIŚCIE, nie mam zamiaru bronić B. Shawa. W dostateczny sposób — na wszystkich scenach świata — bronił sam. Chcę tylko życzyć współczesnym i przyszłym naszym komedionisarzom, żeby uwarunkowali. Jakże

## Oto nagrody



„które czekają na uczestników konkursu fryzjerskiego, organizowanego przez WZSP wspólnie z redakcją „Dziennika”. Losowanie nagród odbędzie się w niedzielę na imprezie artystycznej pt. „Nasi kłenci i my” w Teatrze Wielkim w Gdańsku o godz. 11.

Bilety na tę imprezę, w której wystąpią Regina Bielska, Wanda Stanisławska, Hanka Zawadzka, Kazimierz Regliński, Stanisław Szyra oraz zespół „Strite jazz” pod dyr. Mieczysława Zycha, do nabycia w przedsprzedaży w placówkach „Orbisu” oraz w dniu imprezy w kasie teatru.

## Pożegnalne występy Charles Boverego w „Swing-Pawilonie” w Sopocie

Przed wyjazdem do Warszawy orkiestra jazzowa pod dyrekcją Charlesa Boverego będzie koncertować i grać do końca jeszcze tylko 3 dni w „Swing - Pawilonie” w Sopocie: w piątek (31 bm), sobotę (1. IX.) w godz. 19 — 22, w niedzielę (2. IX.) w godz. 18 — 23.

Ponadto w sobotę (1. IX.) odbędzie się całonocny pożegnalny dancing. Początek godz. 22.

Po tych występach „Swing-Pawilon” zostanie zamknięty.

## Dodatkowe 3 przedstawienia „Zalotów” z Ireną Eichlerówną

Na żądanie publiczności odbędzie się 3 dodatkowe przedstawienia w Teatrze Letnim w Sopocie komedii G. B. Shawa pt. „Zaloty” z udziałem znakomitej artystki Ireny Eichlerówny i Władysława Hańcza.

Dodatkowe przedstawienia odbędzie się w sobotę (2. IX.) i w niedzielę (3. IX.) o godz. 17 oraz w poniedziałek (3. IX.) o godz. 20.

Władysław Hańcza, jako druga strona tego mistrzowskiego duetu, w pełni odpowiadał marzeniom nie tylko ekspedientki — z hrabstwa Wiltshire, ale i autora komedii. Był tak angielski, tak cierpliwy i w akcie, a tak nieoczekiwanie rozkwitły męską tkiwością w akcie III (coż za wspaniała scena!), że trudno sobie wyobrazić lepsze odtworzenie tej roli.

Jeżeli to naprawdę łódka „Estrada” była inicjatorem tego przedstawienia — należał jej się pełne słowa uznania, a przede wszystkim reżyserowi — Krystynie Zelwerowicz.

Zbiórka zawodników odbędzie się w dniu zawodów o godz. 3.30 przy stacji PKP Gdańsk - Wąskotorowy.

## PLENARNE POSIEDZENIE P. T. K.

Zarząd oddziału PTTK „Trójmiasto” zawiadamia wszystkich członków i sympatyków towarzystwa, że 5 września (środa) o godz. 17 w gmachu MRN w Sopocie przy ul. Kościuszk 25/27 odbędzie się plenarne posiedzenie zarządu oddziału.

## NOWA SIEDZIBA PCK

Z dniem 20 bm, biuro Zarządu oddziału miejskiego PCK w Gdańsku przeniesione zostało z ulicy Wałowej 27 do gmachu Prezydium MRN w Gdańsku przy ul. Świerczewskiego, pokój 12, tel. 317-21, wew. 129.

## Czy uwagi ich nie są słuszne?

W Gdańsku przy ul. Ogarnej 62/63 mieścił się kiedyś sklep papirniczy MHD. „Kiedys” — tj. jakieś dwa miesiące temu, obecnie zaś lokal ten jest pusty, a na drzwiach jego widnieje kartka z napisem: „Sklep nieczynny z powodu przeniesienia”.

Lokatorzy domów przy ul. Ogarnej zapytują, czy nie można by urządzić w pustym obecnie lokalu sklepu z artykułami spożywczymi? Odczuwa się tu bowiem (właśnie w tej części ulicy, przy kanale) brak tego rodzaju placówki. Najbliższy sklep spożywczy mieści się w drugim końcu ulicy tuż przy ul. Garbary.

Może dyrekcja MHD, do której prawdopodobnie lokal ten należy, rozważy, czy uwagi mieszkańców ul. Ogarnej nie są słuszne.

(z, m-s)

## Grupa członków Międzynarodowego Komitetu Radiokomunikacyjnego przybywa do Gdańska

Dzisiaj o godz. 21.03 przybywa specjalnym pociągiem do Gdańska 130-osobowa grupa członków Międzynarodowego Komitetu Radiokomunikacyjnego. Goście przybywają do nas z Warszawy i bawić będą w Gdańsku 3 dni.

W tym czasie zwiedzą Słoczinę Gdańską, Główne Miasto, katedrę oliwką (gdzie zgodnie z przyjętym już u nas zwyczajem, wysłuchają koncertu na organach).

Po trzech dniach udadzą się z powrotem do Warszawy, skąd już rozjadą się do swoich krajów.

## o tym WARTO WIEDZIEĆ

### TRÓJMECZ WĘDKARSKI

Zarząd kół Polskiego Związku Wędkarskiego Gdańsk - Śródmieście, Gdańsk - Wrzeszcz i Gdańsk - Oliwa zawiadamiają swych członków, że w dniu 16 września br. na kanale w Cedrach Międzykolejnych odbędzie się trójmiecz wędkarski o nagrodę przechodnią i nagrody indywidualne między kółkami P. Z. W. Gdańsk - Śródmieście, Gdańsk - Wrzeszcz i Gdańsk - Oliwa.

Zapisy na powyższy trójmecznik przyjmują wyżej wymienione zarządy kół P. Z. W. w dniach 7 godzinach przedwyjścia do dnia 7 września.

Zbiórka zawodników odbędzie się w dniu zawodów o godz. 3.30 przy stacji PKP Gdańsk - Wąskotorowy.

Z dniem 20 bm, biuro Zarządu oddziału miejskiego PCK w Gdańsku przeniesione zostało z ulicy Wałowej 27 do gmachu Prezydium MRN w Gdańsku przy ul. Świerczewskiego, pokój 12, tel. 317-21, wew. 129.

## GDZIE KIEDY?

TEATR  
Gdańsk — Wielki — „68 piętro” — g. 19.30.  
Gdynia — Dramatyczny — „Ptak” — g. 19.  
Sopot — Teatr Letni — „Zaloty” — g. 20.  
Gdańsk — Pl. Zebr. Lud. — Cyrk „Poznań” — g. 19.15.  
Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 42 — Fotoplastikon — Zabytki Rzymu i Pompei — cz. I.  
Państw. Teatr Lalek — Gdańsk „Trzej bracia Czing” — Przywidz — Dom Ludowy.

## KINA

wg Inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku  
Gdańsk — „Leningrad” — „Szkajka z Lawendowego Wzgórza” od 1. 12 ang. — g. 18, 18, 20  
„Kamerlaine” — „Stas Spóźnialski” od 1. 7 polski g. 9.30 i 10.20  
„Okleista z Marsa” — od 1. 12 — prod. czeskiej — g. 11.30, 12.00, 13.30 i 20.30. — „Mikolaj Gogol” — od lat 7 — prod. radz. — g. 16.30 i 17.30  
Wrzeszcz — „ZMP-owiec” — „Alarm w górach” od 1. 12 — rum g. 18, 18, 20 „Bajka” — „Białe ren” — filmiki — od 1. 16 — godz. 18, 18, Oliwa — „Delphin” — „Czerwona oberża” od 1. 13 franc. — g. 16, 18, 20  
Nowy Port — „Iszy Majaj” — „Rekrut Bum” prod. szwedz. — od 1. 12 — g. 16, 18, 20.  
Gdynia — „Warszawa” — „Salto mortale” od 1. 14 — NRF — g. 14, 16, 18, 20, „Atlantyc” — „Zdarzyło się w Paryżu” od 1. 14 — franc. — g. 16, 18, 15 i 20.30. „Goplana” — „Ich troje” od 1. 14 — NRD g. 16, 18, 20  
Grabówek — „Fala” — „Lut szczęścia” — od 1. 12 — węg. — godz. 16, 18, 20. Chylonia — „Promień” — „Skradziony usmiech” — franc. od lat 18 godz. 18, 20. Orłowo — „Nep-tun” — „Aniol w górach” czeski — od 1. 7 — g. 16, 18, 20  
Obłuzo — „Związkowiczy” — „Mały uciekinier” — ameryk. — od lat 14 — godz. 19.30. Rumia — „Aurora” — „Fort. Ureka” — austral. — godz. 18, 20.  
Sopot — „Polonia” — „Czerwony kwiat” od 1. 14 — jug. — g. 16, 18, 20. „Bałtyk” — „Diabeł wcielony” od 1. 18 — franc. godz. 16, 18, 30 i 21.  
Letnie — „Przed maturą” od 1. 12 — jug. — g. 4, 20.30.

## WYSTAWY

Muzeum Marynarki Wojennej — Gdynia, Bulwar Szwedzki — otwarte codziennie prócz niedziel i dni poświątecznych od g. 10-15 w niedzielę i święta od 10 do 17.  
Pawilon przy molo w Sopocie — VI Ogólnopolska Wystawa Fotografiki; „Drzeworyt japoński”; malarstwo Czyżewskiego i Makowskiego. Czynna codziennie (prócz niedziel) godz. 11-19;  
DYZURY APTEK  
Gdańsk — Apteka Nr 3, ul. Rokossowskiego 35. Wrzeszcz — Apteka Nr 7 — ul. Grunwaldzka 83 i nr 68 — ul. Modzelewskiego 10. Nowy Port — Apteka Nr 4 — ul. Oliwska 63/4. Stary dyżur nocny. Sopot — Apteka Nr 35 — ul. Stalina 715. Gdynia — Apteka Nr 11 — Skwer Kościuszki 22. Orłowo — Apteka Nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66 — stały dyżur nocny. Obłuzo — Apteka Nr 63, ul. Bednarska 11 — stały dyżur nocny.  
Ostry dyżur w zakł. chiełczna AM w Gdańsku.  
Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefon Centrala: 322-65 do 7 — Biuro wzeważ — 410-00. Sugiński pełni III Klinika Chirurg.



SMIAŁO i saccarze

Kelnerzy odpierają atak

Szpalty naszych gazet ostro zapelniane są krytycznymi uwagami na temat restauracji, obsługi, jakości po...

Zawsze musimy być grzeczni uśmiechnięci i „robić dobrą minę do złej gry”...



minę do złej gry”, choć byśmy nawet przed chwilą musieli kogós z Was — pijanego — za drzwi wyrzucić...

Już od piastowskich czasów wiadomo, że Polak „gdę głodny to zły”. Ale bliższe Was, Obywatele Konsumentów, miejcie także litość nad nami!

A teraz o grzeczności. My

Redakcja: Gdańsk Targ Drzewny 3/7 TELEFONY: Centrala 350-41 Sekretariat 335-60 Dz. Miejski 318-97

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Jugosłowianie myślą o zwycięstwie

W Belgradzie upały jak w Afryce

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Już w Wiedniu było bardzo gorąco. Temperatura o kilkanaście stopni wyższa niż w Warszawie. Ochłodzilo się, gdy nasz „Balkan - Express” kursujący z Wiednia do Aten...

Upały takie jak w Afryce — powiedział trener Szydło. „Gorączka” w środę rano była tak wielka, że w czasie treningu chłopcom nogi równie groziły. Wystarczy spojrzeć na srodowe wydanie belgradzkiego „Sportu”...

Ze swojej strony uważam, że nie tylko upały. Bokserzy jugosłowiańscy są równie groźni. Wystarczy spojrzeć na srodowe wydanie belgradzkiego „Sportu”, by zorientować się w klimacie...

na specjalnym obozie w Avale — 10 km od Belgradu.

Nasze trzy pewniaki, to bijący jak precyzyjna maszyna na Palie w muzeum, Benedek wpiórkowej Witie w lekkiej — powiedział trener Jugosławian — Stevan Jaksic.

Spotkanie bokerskie Jugosławia — Polska rozegrane zostanie w piątek, 31 bm, o godzinie 20 na otwartym powietrzu, na stadionie Tasmajdan.

Układ par jest następujący: Palio — Litke, Mitrovic — Adamski, Benedek — Brychlik, Vitio — Wojciechowski II, Lukic — Sobolewski, Kielawa — Debisz, Jakovlevic — Walsek, Sargic — Dampc I, Bogunic — Grzelak, Banda — Gościanki.

kie momenty, remis byłby dla nas sukcesem.

A. Skotnicki

Dalsze sukcesy Polaków w międzynarodowych zawodach żeglarskich

W środę 29 bm. przez cały dzień na wodach Zatoki Gdańskiej rozgrywane dalsze wyścigi wchodzące do programu międzynarodowych zawodów żeglarskich.

W klasie „Omega” płyty wyścig wygrał Szadziejewski (Polska A) przed Zembruskim (Polska B) i Siojewskim (Polska B).

w Radio

na fall średniej 230 m. PIĄTEK — 31 sierpnia 1956 r. 6.30 — Stan pogody i wiadomości, 6.36 — Muzyka, 6.51 — Gimnastyka, 7.00 — DZIENNIK, 7.10 — Melodie i piosenki, 7.30 — Wiad., 7.36 — Tańce Ludowe, 8.00 — PRZEGLĄD PRASY, 8.06 — Wałce Jana Straussa, 8.15 — Dwa utwory Fryderyka Rusta, 8.30 — Wiad., 8.36 — Polskie pieśni ludowe, 9.00 — Aud. dla dzieci, 9.30 — Wiazanka melodii Morton'a, 9.40 — Aud. dla przedszkolki i dziecięcych wiejskich, 10.00 — „Lato leśnych ludzi” — ode, 4 pow. M. Rodziewiczówny, 10.20 — „Z całego świata”, 11.00 — Muzyka symf., 11.55 — Strwis rybacki — lok., 11.57 — Sygnał czasu i hejnał, 12.04 — Wiad., 12.10 — Aud. dla wsi, 12.20 — Muzyka — lok., 12.22 — Aud. dla wsi — lok., 12.30 — Koncert żywych — lok., 13.25 — Przerwa — lok., 15.00 — Program i komunikaty — lok., 15.05 — Program dnia, 15.10 — Muzyka ludowa, 15.30 — Aud. dla dzieci, 15.00 — Wiad., 16.05 — Utwory na harcie, 16.20 — Gra zespołu Kaczmaraka, 16.50 — „Z frontu techniki”, 17.00 — Rep. literacki „Człowiek, którego wykończono” — lok., 17.20 — Utwory rozrywkowe — lok., 17.40 — Dziennik Wybrzeża — lok., 18.00 — Sprawozdanie ze spotywu orzecz. wodami Polski do granicy pokoju — lok., 18.05 — Gra zespołu „Albatros” — lok., 18.30 — Muzyka! — lok., 18.55 — Reportaż „Nie igra się ze śmiercią” — lok., 19.05 — Koncert filharmonii — lok., 19.40 — Radiowa spółdzielnia satyryczna, 20.00 — DZIENNIK, 20.23 — Kronika sportowa, 20. — „Kandyda” — słuch. wg sztuki B. Shawa, 22.05 — Melodie rozr., 22.50 — Aktualności Wybrzeża — lok., 22.40 — Sonata na wiolonczelę i fortepian, 23.00 — Węgierska muzyka taneczna, 23.50 — OST WIAD., 24.00 — Muzyka taneczna, 0.45 — Pozdrowienia z kraju rodzinnego dla załogi statku m/s „Przyjaźń Narodów” — lok., 1.45 — Hymn i koniec aud. — lok.

Szczęśliwy Gdańsk! Dwie wielkie wygrane loterii 70.000 zł na Nr 120714 30.000 zł „ „ 128657

Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Artakulami Galanterijnymi w Gdańsku CENTROGAL

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „ROLDZ WIG” Wzrzeszcz zawiadamia o uruchomieniu Zakładu Usługowo-Produkcyjnego BRANŻY BLACHARSKIEJ

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „ROLDZ WIG” Gdańsk - Wzrzeszcz zawiadamia, że prowadzi uprawnioną BAZĘ REMONTU I KONSERWACJI sprzętu p. pożarowego dla instytucji woj. gdańskiego.

FACHOWCY POSZUKIWANI Niewykwalifikowanych pracowników fizycznych mężczyzn i kobiety do prac przy kopcowaniu ziemiaków...

STEMPLE GUMOWE STEMPLE K. T. DATOWNIKI LAKÓWKI NUMERATORY SZABLONY

OGŁOSZENIA DROBNE NIERUCHOMOŚCI DOMEK jednorodzinny w okolicy Gdyni, Wejherowa, Kościelny kupię. DOMEK jednorodzinny we Wzrzeszczu częściowo wolny — sprzedam. PIŁNE, Domek z ogrodem do 1 ha kupię lub wydzierżawie w okolicy Gdańska Gdyni, Wejherowa.

SPRZEDAŻ MOTOCYKL NSU 351, głowica kryta, przed teleskopowy sprzedam. KOLDRY nowe wełniane — sprzedam. MASZYNY „Singer” gablonetowa bebenkowa, prawie nowa sprzedam. AKORDEON 120 basów „Weltmeister” sprzedam. ŻĄGLÓWKĘ w stanie dobrym sprzedam. MOTOCYKL K-55 najnowszy model, nie używany — sprzedam. MOTOCYKL SHL stan bardzo dobry — sprzedam. RADIO „Stern” szafkowe z dapterem 3.500 sprzedam. SZCZENIĘTA cocker — spaniele rasowe sprzedam. MOTOCYKL DKW 500 okazynie sprzedam. MASZYNY dziewlarska „Knitax” M2 sprzedam. MOTOCYKL AWO nowy — sprzedam. NSU 100 sprzedam. DKW 200 w dobrym stanie — sprzedam.

NAUKA ANGIELSKI, niemiecki, włoski, inne języki. ROZNE MODELKA do pracowni rzeźbiarskiej potrzebna na 2-3 godz. dziennie. POSIADAM trak (gater) szybkoobrotowy — dolny napęd. Oczekuje propozycji. JĘZYKI OBCE — zebrane organizacyjne dla zał. interesowanych odbędzie się godz. 18 dnia 31. 8. Gdynia, Czolgistów 18, klub „Impreza” i wreszcie — Wzrzeszcz, Marchlewskiego 16b Szkoła 31 — 3 wrzesnia, Sopot, Kościuszki 18, Technikum Handlowe. UWAGA krawcy, zapiszcie się na kursy nowoczesnego kroju męskiego i miodurowego oraz damskiego ciężkiego, który organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła we Wzrzeszczu, Miszewskiego 12, tel. 413-62. STOLARZE, ślusarze i elektrycy — we wrześniu w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła, Wzrzeszcz Miszewskiego 12, pok. nr 11 — tel. 413-62 rozpoczynają się kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. GŁOSZĄCIE SIĘ w „Dzienniku Bałtyckim” KARSKIE BADANIE serca elektrocardiograficznie. Wzrzeszcz — Politechniczna 14, godzina 16-18.